

JUSTYNA ZAWISTOWSKA

TADEUSZ CHRZANOWSKI –
PRZED WSZYSTKIM HISTORYK SZTUKI.
PROFESOR W OCZACH MŁODEGO POKOLENIA

Abstrakt. Artykuł przedstawia życie i działalność Tadeusza Chrzanowskiego (1926–2006) – wybitnego historyka sztuki, profesora, konserwatora zabytków, pisarza, tłumacza, fotografa oraz działacza na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego. Profesor Chrzanowski nie ograniczał się do akademickich badań nad sztuką, lecz traktował ją jako narzędzie refleksji nad historią, tożsamością narodową i pamięcią kulturową. Przez całe życie łączył działalność naukową z pracą konserwatorską i społeczną. Był związany m.in. z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, gdzie stworzył Katedrę Kultury Artystycznej. Wypromował ponad 200 magistrów i 18 doktorów. Aktywnie działał także w licznych organizacjach naukowych i kulturalnych oraz przewodniczył Społecznemu Komitetowi Odnowy Zabytków Krakowa, przyczyniając się do ratowania wielu cennych zabytków miasta. Szczególne znaczenie miała jego wieloletnia współpraca z Marianem Korneckim. Wspólnie prowadzili inwentaryzację zabytków w ramach „Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce”, dokumentując tysiące obiektów na terenie całego kraju. W artykule streszczono również najważniejsze prace naukowe Chrzanowskiego, m.in. *Sztuka ziemi krakowskiej*, *Polskie pomniki w świątyniach Rzymu*, *Portret staropolski*.

Słowa kluczowe: Tadeusz Chrzanowski; historia sztuki; ochrona zabytków; dziedzictwo kulturowe; Kraków

TADEUSZ CHRZANOWSKI – AN ART HISTORIAN FIRST AND FOREMOST.
THE PROFESSOR THROUGH THE EYES OF THE YOUNGER GENERATION

Abstract. This article presents the life and work of Tadeusz Chrzanowski (1926–2006), an outstanding art historian, professor, monument conservator, writer, translator, photographer, and advocate for the protection of cultural heritage. Professor Chrzanowski did not limit himself to academic research on art; rather, he treated art as a means of reflection on history, national identity, and cultural memory. Throughout his life, he combined scholarly work with conservation and social activity. He was

JUSTYNA ZAWISTOWSKA – studentka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, adres do korespondencji: ul. Sienkiewicza 30/32, 87–100 Toruń; e-mail: 304620@stud.umk.pl.

associated, among others, with the Catholic University of Lublin (KUL), where he established the Department of Artistic Culture. He supervised more than 200 master's theses and 18 doctoral dissertations. He was also active in numerous academic and cultural organisations and chaired the Social Committee for the Restoration of Kraków's Monuments, contributing significantly to the preservation of many valuable historic monuments in the city. Of particular importance was his long-standing collaboration with Marian Kornecki. Together, they carried out inventories of monuments as part of the Catalogue of Art Monuments in Poland, documenting thousands of objects across the country. This article also summarises the most important of Chrzanowski's academic works, e.g. 'Sztuka ziemi krakowskiej', 'Polskie pomniki w świątyniach Rzymu', and 'Portret staropolski'.

Keywords: Tadeusz Chrzanowski; art history; preservation of monuments; cultural heritage; Kraków

WSTĘP

Współczesne myślenie o historii sztuki coraz rzadziej ogranicza się jedynie do zestawiania dzieł, nazwisk i dat. W tym kontekście postać Tadeusza Chrzanowskiego wydaje się szczególnie istotna, gdyż nie tylko jako uczony, ale przede wszystkim jako działacz na rzecz dziedzictwa kulturowego przekraczał sztywne ramy akademickiej dyscypliny. Jego podejście do sztuki nie było jedynie chłodną analizą form i stylów, lecz pełnym zaangażowaniem i pasją przywracaniem żywej historii miejscom, przedmiotom i ludziom. Takie wrażenie płynie przede wszystkim z lektury jego książek i artykułów, w których podejmował najróżniejsze tematy z zakresu sztuki, takie jak architektura, malarstwo, rzeźba czy złotnictwo. A przecież jego publikacje to także poezja, recenzje, katalogi wystaw, reportaże i teksty o tematyce społeczno-kulturalnej.

Chrzanowski należał do tych badaczy, którzy skupiali się na bezpośrednim obcowaniu ze sztuką i z ludźmi. Nie zamykał się w utartych schematach, a pozostawał otwarty na wieloznaczność dzieł oraz ich powiązania z kontekstem historycznym i społecznym. Ta ostatnia kwestia wydawała mu się nad wyraz istotna, co potwierdzają opracowania i eseje, których myślą przewodnią był sarmatyzm, duch narodowy, przesiedlenia ludności czy bliski mu temat Kresów Wschodnich. Tym sposobem sztuka stała się dla niego pretekstem do rozmowy o tożsamości, pamięci i przemijaniu.

ŻYCIORYS

Tadeusz Chrzanowski, historyk sztuki, literat, tłumacz oraz fotografik, urodził się 14 maja 1926 roku w Krakowie. Był synem Wincentego Chrzanowskiego oraz Izabeli Czecz de Lindenwald. Jego rodzina należała do środowiska ziemiańskiego, co znalazło

odzwierciedlenie w tradycjach i wychowaniu dzieci¹. Młode lata Chrzanowski spędził w pałacu we wsi Moroczyn, położonej niedaleko Hrubieszowa w dzisiejszym województwie lubelskim, gdzie dorastał wraz ze starszym rodzeństwem – Anną (ur. 1910) i Edwardem (ur. 1912)².

Wieś ta znajdowała się w posiadaniu rodu Chrzanowskich już od drugiej połowy XIX stulecia. Miejsce to miało istotny wpływ na formowanie się zainteresowań młodego Tadeusza Chrzanowskiego, zwłaszcza w zakresie historii sztuki i kultury. Moroczyn słynie bowiem z zabytku, jakim są ruiny późnoklasycystycznego zespołu dworskiego, wybudowanego przez Chrzanowskich herbu Poraj na przełomie XVIII i XIX wieku, prawdopodobnie w miejscu wcześniejszego folwarku³. Budynek rozbudowano około 1900 roku, nadając mu bardziej reprezentacyjny i pałacowy charakter⁴. Autorem projektu tej rozbudowy był architekt Stanisław Czachórski, brat znanego malarza Władysława, a inicjatorem tego przedsięwzięcia był Edward Chrzanowski, dziadek Tadeusza Chrzanowskiego⁵, o którym to wnuk pisze następująco: „Mój dziadek – Edward Chrzanowski (1843–1922) – był bardzo dobrym gospodarzem i znacznie powiększył swe majątki skupione wokół Moroczyna”⁶. Szlachcic ten, który stopień doktora nauk prawnych uzyskał na Sorbonie, po powrocie z Paryża do Polski gromadził cenne dzieła literackie, starodruki, rękopisy i dokumenty, tworząc w ten sposób jeden z największych prywatnych księgozbiorów opatrzonej ekslibrisem „Biblioteka Chrzanowskich Moroczyn”⁷. Edward Chrzanowski w ostatnich latach życia zapisał swój literacki i archiwizacyjny dorobek wnukowi, również Edwardowi, jednak faktyczną władzę nad nim sprawował ojciec spadkobiercy, a zarazem ojciec Tadeusza – Wincenty Chrzanowski. Stało się tak zapewne, gdyż dziedziczący tak cenną kolekcję miał wówczas dziesięć lat. Opiekun zbioru, liczącego ponad 6 tysięcy woluminów, przekazał go w 1925 roku Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich we Lwowie. Po zakończeniu II wojny światowej wśród części zbiorów

¹ „Tadeusz Bonifacy Chrzanowski”, w: *Encyklopedia Krakowa*, dostęp 8.12.2024, <https://encyklopedi Krakowa.pl/slawni-i-zapomniani/87-c/567-chrzanowski-tadeusz.html>.

² „Chrzanowski Tadeusz Bonifacy”, w: Władysław Tyrański, *Kto jest kim w Krakowie: lokalne władze, urzędy, instytucje, środowiska: edukacja, zatrudnienie, pozycja zawodowa, działalność polityczna i społeczna, sympatie polityczne, rodzina, rozrywki i upodobania (dane z 1999 roku)* (Kraków: Krakowska Agencja Informacyjna, 2000), 53.

³ „Zespół Dworski Moroczyn”, Zabytek.pl, dostęp 5.01.2024, https://zabytek.pl/pl/obiekty/zabytek?inspire_id=PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_06_ZE.684&rejestr=rejestr-zabytkow.

⁴ Krzysztof Zdeb, „Katalog polskich zamków, pałaców i dworów. Moroczyn”, *Polskie zabytki*, dostęp 5.01.2024, <https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/1761/Moroczyn>.

⁵ „Zespół Dworski Moroczyn”.

⁶ Tadeusz Bonifacy Chrzanowski, „Życiorys własny”, *Biuletyn Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa*, nr 46 (2001): 28.

⁷ Kazimierz Tyszkowski, *Biblioteka Chrzanowskich w Moroczynie* (Kraków: W. L. Anczyc i Spółka, 1925).

Ossolineum zwróconych Polsce znalazł się fragment księgozbioru z Morocyna, który umieszczony został we Wrocławiu. Pozostałe pozycje z kolekcji przechowywane są w Bibliotece Ukraińskiej Akademii Nauk im. Wasyla Stefanyka we Lwowie⁸.

W majątku Chrzanowskich w Morocynie bardzo często przebywał Włodzimierz Puchalski, przyrodnik, fotograf natury, pionier filmu dokumentalno-przyrodniczego. Prowadził tutaj m.in. obserwacje zwierząt⁹. Zapewne wtedy poznała go matka Tadeusza Chrzanowskiego – Izabela, której Puchalski został drugim mężem.

Po wybuchu II wojny światowej dom w Morocynie został obrabowany, jednak rodzina Chrzanowskich mieszkała w nim do 1943 roku, kiedy to zmuszona była opuścić ten majątek. Po upaństwowieniu dwór oraz budynki folwarczne przez lata użytkował Państwowy Ośrodek Maszynowy, a następnie Wojewódzka Baza Maszyn Drogowych. W 1967 roku pożar zniszczył znaczną część dachu i wnętrza dworu. Po doraźnych remontach był on użytkowany do początku lat 80. XX wieku, kiedy to po kolejnym pożarze został opuszczony i stopniowo ulegał zniszczeniu. Od 1990 roku zespół dworski jest własnością prywatną, jednak dotychczas nie został wyremontowany¹⁰. Obecnie jest to zdewastowany budynek, obok którego znajduje się ruina XIX-wiecznego spichrza¹¹.

Lata spędzone w rodzinnym majątku Chrzanowski wspominał bardzo pozytywnie: „Czasy dzieciństwa spędzone na wsi w Morocynie były prawdziwym rajem, zwłaszcza że stosunki rodzinne, pomimo powtórnego małżeństwa mego ojca, były wyborne, a starsze rodzeństwo pełniło funkcje dodatkowych rodziców”¹².

Podczas gdy rodzina Tadeusza Chrzanowskiego mieszkała w Morocynie, on sam uczęszczał do szkoły powszechnej we Lwowie, gdzie edukację zakończył na pierwszej klasie gimnazjum w 1939 roku¹³.

Po czterech latach od wybuchu II wojny światowej rodzina Chrzanowskich zmuszona była przenieść się do majątku rodziny matki – Izabeli Czecz de Lindenwald w Bieżanowie¹⁴. Niegdyś była to wieś położona w bliskim sąsiedztwie Wieliczki, obecnie to jedna z dzielnic Krakowa.

⁸ Kazimierz Spaleniec, *Edward Chrzanowski herbu Poraj, Spotkanie historyczne z cyklu „Postacie niezwykle”*, Dom Kultury Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, dostęp 5.01.2024, http://www.domkulturylsm.pl/wp-content/uploads/2016/11/2016_11_07-SPALENIEC-.pdf.

⁹ Urząd Gminy Hrubieszów, „Moroczyn”, 4.02.2021, dostęp 5.01.2024, <https://gminahrubieszow.pl/turystyka/ciekawe-miejsca/moroczyn>.

¹⁰ „Zespół Dworski Moroczyn”.

¹¹ Urząd Gminy Hrubieszów, „Moroczyn”.

¹² Chrzanowski, „Życiorys własny”, 28.

¹³ „Chrzanowski Tadeusz Bonifacy”, 53.

¹⁴ „Tadeusz Chrzanowski (1926–2006) – sylwetka”, Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dostęp 8.12.2024, https://www.bu.kul.pl/art_11114.html.

Rodzina Czecz de Lindenwald według legendy miała arystokratyczne korzenie. Wywodziła się bowiem od włoskiego księcia, który w dobie renesansu popadł w konflikt z papieżem. Powodem tego sporu był najprawdopodobniej majątek, do którego prawo rościły sobie obie strony. Przez tę sytuację książę zmuszony był do wyjazdu z Włoch. Dotarł do Pragi, gdzie rządy sprawował cesarz-alchemik Rudolf II Luksemburczyk, który potwierdził arystokratyczne korzenie przodka Czeczów i pozwolił mu na zamieszkanie na ziemiach czeskich¹⁵.

Od połowy XIX wieku wieś Biezanów należała do opisywanego rodu. O jej rozwój dbał Karol Czecz de Lindenwald, dziadek Tadeusza Chrzanowskiego – „młody, wykształcony i pełen inicjatywy przybysz z Moraw [...]. Zaliczał się on do galicyjskich organiczników, jak wówczas określano ludzi działających na rzecz rozwoju gospodarczego i przemysłowego tej części austriackiego imperium”¹⁶. Pod jego okiem osada stała się znacznie bardziej uprzemysłowiona. Swoją działalność rozpoczęła drożdźownia, wytwórnia octu i gorzelnia, a mieszkańcy Krakowa zaopatrywali się tutaj w warzywa i rośliny¹⁷.

Sam dwór wzniesiony został po 1873 roku na miejscu wcześniejszego. Zaprojektowany został w stylu eklektycznym, posiada wieżę, ogrodową loggię i wejściowy ryzalit, a dekorację budynku stanowi neorenesansowa elewacja. W rękach rodziny Czecz de Lindenwald pozostał jedynie przez część II wojny światowej¹⁸. W czasie okupacji został zajęty przez Niemców, którzy utworzyli tam w 1941 roku stację przeładunkową, a w latach 1942–1943 założyli w okolicy obóz pracy. Jednak wraz z zakończeniem działań wojennych dwór przeszedł na własność państwa i utworzono w nim m.in. Dom Dziecka¹⁹. Na początku lat 90. XX wieku prawa do dworu odzyskało dziewięcioro spadkobierców, jednak budynek i ogród były już wtedy w bardzo złym stanie. Zespół pałacowo-parkowy został wpisany do rejestru zabytków i przekazany miastu pod warunkiem wyremontowania i utworzenia w nim ośrodka działań na rzecz kultury. Tak też się stało – w roku 2007 w ramach obchodów 750-lecia lokacji Krakowa dwór został gruntownie odnowiony i z zgodnie z obietnicą zaczął tu swoją działalność oddział Centrum Kultury Podgórze pod nazwą Dwór Czeczów²⁰.

¹⁵ Bogna Wernichowska, *Opowieści polskich dworów* (Kraków: Wydawnictwo Krakowskie, 2013), 44.

¹⁶ Wernichowska, *Opowieści polskich dworów*, 45.

¹⁷ Centrum Kultury Podgórze, „O filii”, Dwór Czeczów, dostęp 5.01.2024, <https://czeczow.ckpodgorza.pl/o-fili>.

¹⁸ Zbigniew Kałwa i Ewa Brandys, „Katalog polskich zamków, pałaców i dworów. Kraków - Biezanów - Dwór Czeczów”, *Polskie zabytki*, dostęp 5.01.2024, https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/11202/Krakow_-_Biezanow_-_Dwor_Czeczow.

¹⁹ „Dwór Czeczów, Dzielnica 12”.

²⁰ Kałwa i Brandys, „Katalog polskich zamków, pałaców i dworów”.

Niedługo po przeprowadzce rodziny do Biechanowa Tadeusz Chrzanowski rozpoczął naukę w tajnych kompletach, którą zakończył zdaniem matury w Krakowie w 1944 roku. Rok później rozpoczął studia ekonomiczne na ówczesnej Akademii Handlowej (obecnie Akademia Ekonomiczna); jak sam mówił: „Kiedy wojska rosyjskie wkroczyły do Krakowa, zapisałem się na studia na Akademii Handlowej, chociaż nie interesowała mnie ekonomia, a do handlu nie miałem żadnych zdolności”²¹. Od roku 1948 rozpoczął studia z historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim, na które namówił go Andrzej Ciechanowiecki²². Ukończył je cztery lata później, broniąc pracę magisterską pt. *Gotyck czeski a gotyk małopolski. Związki – podobieństwa – różnice*²³. Opisywane w pracy dyplomowej obszary zdają się mieć bezpośredni związek z pochodzeniem rodziny badacza, Chrzanowscy od pokoleń związani byli z Małopolską, a Cieczowie – zgodnie z przytoczoną wcześniej legendą – z Czechami.

Tuż po rozpoczęciu drugiego kierunku studiów zadebiutował na łamach „Tygodnika Powszechnego”, publikując tam swoją poezję. W 1948 roku w magazynie ukazały się takie wiersze Chrzanowskiego, jak *Gwiazdka. Scenariusz krótkometrażówki, Szopka naiwna, Coda, Do poezji romantycznej, Wiersze nocą, Codzienne troski spowiadam, Piosenki i refren, W nocy inaczej*. Poezja stanowiła istotną część tekstów badacza, zwłaszcza w pierwszych latach jego kariery. Chrzanowski jednak nie skupił się na poetyckiej działalności i jego ostatni utwór zatytułowany *Dom* opublikowany został w roku 1968 i to po ośmioletniej przerwie od tworzenia²⁴.

Podczas nauki na Uniwersytecie Jagiellońskim Chrzanowski zaangażował się w działalność Klubu Logofagów (pożeraczy słów), którego był jednym z współzałożycieli i którego nazwę wymyślił. Klub działał w latach 1947–1949 przy krakowskim Związku Młodzieży Chrześcijańskiej pod przewodnictwem Andrzeja Ciechanowieckiego²⁵. Organizacja skupiała młodzież i studentów niezależnie myślących, co w warunkach głębokiego PRL-u było wyjątkiem. Był to pierwszy tego typu cotygodniowy klub dyskusyjny o profilu humanistycznym i polityczno-prawnym. Przynależność do Klubu była zarazem szkołą wolnej myśli i interesujących dyskusji. W czasie cotygodniowych spotkań w ciągu około dwóch lat Chrzanowski miał okazję poznać wpływowe osoby ze świata kultury, nauki, sztuki i literatury²⁶. Na Klubie Logofagów wzorował się późniejszy warszawski

²¹ Chrzanowski, „Życiorys własny”, 29.

²² Chrzanowski, „Życiorys własny”, 29.

²³ „Wykaz prac doktorskich i magisterskich z zakresu historii sztuki za lata 1944–1952”, *Biuletyn Historii Sztuki* 15, nr 1 (1953): 132–138.

²⁴ Lechosław Lameński, „Tadeusz Bonifacy Chrzanowski 14 V 1926–24 XII 2006”, *Rocznik Krakowski* 73 (2007): 165–168.

²⁵ „Chrzanowski Tadeusz Bonifacy”, 53.

²⁶ „Tadeusz Chrzanowski”, Galeria Dyląg, dostęp 8.12.2024, <https://www.dylag.pl/artysci/tadeusz-chrzanowski>.

Klub Krzywego Koła oraz Kluby Inteligencji Katolickiej powstałe w Polsce po 1956 roku²⁷.

W 1950 roku Tadeusz Chrzanowski wstąpił do Związku Literatów Polskich (ZLP) – zawodowej organizacji zrzeszającej pisarzy, a więc w rozumieniu statutu prozaików, poetów, dramatopisarzy, eseistów, krytyków i tłumaczy literatury pięknej. Celami działalności Związku były i nadal są przede wszystkim: dbanie o warunki uprawiania zawodu pisarskiego, wymiana kulturalna, reprezentowanie społeczności pisarskiej w kraju i za granicą czy udzielanie pomocy materialnej, prawnej i społecznej pisarzom oraz ich rodzinom²⁸. W szeregach Związku Chrzanowski pozostał do roku 1989²⁹.

Rok po wstąpieniu do ZLP historyk sztuki rozpoczął pracę w Wojewódzkim Urzędzie Konserwatorskim, a w jeszcze kolejnym roku zapisał się do Związku Artystów Fotografików Polskich, którego członkiem był aż do 1996 roku³⁰. W 1953 Chrzanowski dołączył do Stowarzyszenia Historyków Sztuki; w latach 1992–1997 był jego prezesem. Od 1968 do 1972 pełnił funkcję redaktora serii „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce” w Instytucie Sztuki PAN w Warszawie, a wcześniej współtworzył wiele zeszytów prowadząc rozległe inwentaryzacje zabytków. Podczas tego etapu kariery zawodowej pracował także nad pracą doktorską zatytułowaną *Rzeźba lat 1560 – 1650 na Śląsku Opolskim*, którą obronił w 1971 roku. Dwa lata później został członkiem Komisji Architektury i Urbanistyki PAN w Krakowie, a od jeszcze kolejnego roku aż do 1977 pełnił funkcję wicedyrektora do spraw naukowych w krakowskich Pracowniach Konserwacji Zabytków. Ponadto był członkiem wielu organizacji, m.in. Komisji Architektury i Urbanistyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (od 1973), Komisji Teorii i Historii Sztuki w krakowskim oddziale PAN (1975–1994), Komisji Historii Sztuki PAU (od 1994), Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie (od 1997) i Rady Konserwatorskiej przy ministrze kultury i sztuki (1998–1999). Jego działalność to także członkostwo w Pen Clubie (od 1979), International Council on Monuments and Sites (od 1985) oraz w Stowarzyszeniu Pisarzy Polskich (od 1989)³¹.

Istotnym aspektem kariery Chrzanowskiego było także członkostwo, a następnie przewodniczenie Społecznemu Komitetowi Odnowy Zabytków Krakowa.

Jego wiedzy i autorytetowi Kraków zawdzięcza to, że już w połowie lat 90. proces odnowy po raz pierwszy wyprzedził proces degradacji i rozpadu substancji zabytkowej. Przystąpiono

²⁷ „Chrzanowski Tadeusz Bonifacy”, 53.

²⁸ Statut Związku Literatów Polskich, Związek Literatów Polskich, dostęp 8.01.2024, <https://zlpinfo.eu/statut-zwiazku-literatow-polskich.html>.

²⁹ „Chrzanowski Tadeusz Bonifacy”, 54.

³⁰ „Tadeusz Bonifacy Chrzanowski”.

³¹ „Tadeusz Bonifacy Chrzanowski”.

na szeroką skalę do renowacji pomijanych dawniej ze względów politycznych zabytków sakralnych z katedrą wawelską i kościołami Starego Miasta na czele³².

W roku 1975 Tadeusz Chrzanowski rozpoczął oficjalną i niezwykle aktywną karierę akademicką, prowadząc wykłady na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, zakładając, a następnie kierując Katedrą Kultury Artystycznej oraz pełniąc kolejno następujące funkcje: zastępcy dyrektora ds. naukowych i dyrektora sekcji Historii sztuki. W 1982 uzyskał habilitację w Instytucie Sztuki w Warszawie, badając działalność artystyczną Tomasza Tretera. Chrzanowski w 1990 roku otrzymał tytuł profesora KUL, a następnie jako emerytowany profesor historii sztuki był wykładowcą krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W podobnym czasie wykładał także na Uniwersytecie Michigan w Ann Arbor w Stanach Zjednoczonych³³. W 1991 roku przeszedł na emeryturę, jednak mimo to nie zaprzestał prowadzenia zajęć na krakowskiej ASP³⁴.

Najlepszym podsumowaniem, a zarazem docenieniem pracy badacza są dwa tytuły doktora honoris causa, które otrzymał kolejno w 2003 i 2005 roku na Akademii Pedagogicznej w Krakowie oraz Politechnice Krakowskiej³⁵.

W trakcie swojej kariery naukowej był aktywnym opiekunem naukowym swoich studentów. Wypromował ponad dwustu magistrów, głównie na KUL, a także w Katedrze Etnologii Słowian Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz osiemnastu doktorów. Zrecenzował wiele prac habilitacyjnych oraz kilkanaście doktorskich, a także pisał wnioski o nadanie tytułu profesorskiego kilku innym badaczom³⁶. Co również interesujące w kontekście biografii badacza historii sztuki, kandydował on do Senatu RP w wyborach w 1989 roku z listy „Solidarności”³⁷, co nie tylko opisuje jego poglądy polityczne, lecz również podkreśla zaangażowanie w odbudowę niezależnej Polski.

Niemalym zapewne zaszczytem dla Tadeusza Chrzanowskiego było zaproszenie go przez Wisławę Szymborską na uroczystą ceremonię wręczenia jej Nagrody Nobla³⁸. Historyk sztuki skomentował sytuację następująco: „Jak się pisze tak dobre wiersze, trzeba się liczyć z Nagrodą Nobla, a z tym już związane są różne powinności”³⁹. Potwierdza to, jak bardzo cenił on polską poezję, także przez lata związaną z Krakowem.

³² Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, „Historia”, dostęp 15.03.2025, <https://skozk.pl/historia>.

³³ Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, „Historia”.

³⁴ Chrzanowski, „Życiorys własny”, 29.

³⁵ „Tadeusz Bonifacy Chrzanowski”.

³⁶ Chrzanowski, „Życiorys własny”, 29.

³⁷ „Chrzanowski Tadeusz Bonifacy”, 53.

³⁸ Walas Teresa, „Dwadzieścia lat temu. Mały aneks do znanych opowieści”, *Nowa Dekada Krakowska*, nr 6 (2016): 56.

³⁹ „Zakopane upamiętni zaskoczenie Szymborskiej”, Culture.pl, dostęp 25.02.2025, <https://culture.pl/pl/artykul/zakopane-upamietni-zaskoczenie-szymborskiej>.

We wrześniu 1998 roku prezydent Aleksander Kwaśniewski zaprosił Chrzanowskiego, by ten towarzyszył mu podczas oficjalnej wizyty w Rzymie. Składał wówczas wraz z rodziną i najbliższymi pracownikami wizytę papieżowi Janowi Pawłowi II. Jak relacjonuje Kwaśniewski: „Profesor wie wszystko nie tylko o Krakowie, ale jest też świetnym znawcą i przewodnikiem po kulturze i sztuce Rzymu i Włoch”⁴⁰. Wspólna wizyta wynikała zapewne z podziwu głowy państwa dla zaangażowania badacza w działalność w Społecznym Komitecie Odnowy Zabytków Krakowa, który to bezpośrednio podlega prezydentowi⁴¹.

Tadeusz Chrzanowski otrzymał niemal dwadzieścia medali i odznaczeń, co potwierdza jego zasługi, a także pokazuje, jak uznaną osobą był w środowisku. Wśród nagród znalazły się m.in. następujące: Zasłużony Działacz Kultury (1977), Zasłużony dla Ziemi Krakowskiej (1983), Nagroda publicystyczna im. Juliusza Mieroszewskiego „Kultury” (Instytutu Literackiego w Paryżu), Złoty Krzyż Zasługi (1987), Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (za wybitne osiągnięcia w pracy naukowej i dydaktycznej oraz zasługi w działalności społecznej, 1994), Krzyż Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski (za wybitne zasługi dla kultury narodowej i za osiągnięcia w działalności na rzecz ochrony zabytków Krakowa, 2001)⁴². Chrzanowski uhonorowany został także „festschriftem” pod tytułem *Sarmatia semper viva*, wydanym w Warszawie w 1993 roku, który stanowił zbiór studiów ofiarowany badaczowi przez przyjaciół. Znalazły się tam prace chociażby Ireny Rolskiej-Boruch, Marii Kałamajskiej-Saeed, Irmy Koziny oraz Jana K. Ostrowskiego⁴³.

Poza sztuką jednymi z największych zainteresowań Tadeusza Chrzanowskiego były filmy i literatura polska, a w szczególności utwory Adama Mickiewicza, Cypriana Kamila Norwida, Juliana Tuwima i Czesława Miłosza. Jego autorytetami byli: Wojciech Mole, Adam Bochnak, Jerzy Szablowski, Stefan Kisielewski oraz, jak sam mówił, najwspanialsii redaktorzy – Jerzy Turowicz i Jerzy Giedroyc⁴⁴.

Chrzanowski założył własną rodzinę w 1952 roku, kiedy to poślubił Teresę Lewicką, bibliotekarkę, z którą ma dwie córki – Elżbietę i Agnieszkę. Elżbieta Chrzanowska-Kluczevska to dzisiaj językoznawczyni, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, pracująca w Katedrze Językoznawstwa Angielskiego w Instytucie Filologii Angielskiej UJ. W latach 1978–1981 pracowała jako tłumacz w Muzeum Narodowym w Krakowie,

⁴⁰ Aleksander Kwaśniewski, „Z profesorem Tadeuszem Chrzanowskim odnawiamy Kraków”, *Biuletyn Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa*, nr 46 (2001): 5.

⁴¹ Kwaśniewski, „Z profesorem Tadeuszem Chrzanowskim odnawiamy Kraków”, 5.

⁴² „Tadeusz Bonifacy Chrzanowski”.

⁴³ *Sarmatia semper viva: zbiór studiów ofiarowany przez przyjaciół prof. drowi hab. Tadeuszowi Chrzanowskiemu*, red. Jerzy Baranowski (Warszawa: Stowarzyszenie Historyków Sztuki, 1993).

⁴⁴ „Chrzanowski Tadeusz Bonifacy”, 53.

gdzie przełożyła na język angielski 33 pozycje książkowe z dziedziny historii sztuki. Można zatem stwierdzić, że częściowo poszła za przykładem ojca, obierając karierę naukową, a także wiążąc się z stolicą Małopolski⁴⁵.

Tadeusz Chrzanowski zmarł w wigilię Bożego Narodzenia w 2006 roku w Krakowie, mając 80 lat⁴⁶. Jak sam wspominał pod koniec swojego życia: „Miałem wielu przyjaciół i zaliczyć mogę siebie śmiało do ludzi szczęśliwych”⁴⁷. Msza żałobna została odprawiona w piątek 29 grudnia 2006 roku w Kościele Mariackim w Krakowie; przewodniczył jej kardynał Franciszek Macharski, a homilię wygłosił ks. prof. Benignus Wanat. Tadeusz Chrzanowski spoczął na Cmentarzu Salwatorskim. Tak zmarłego wspominał Wojciech Moniuszko z KUL:

Pan Profesor Tadeusz Chrzanowski był człowiekiem wielkiej prostoty serca i szczerości ducha, ukochanym przez akademicką młodzież wykładowcą, świetnym znawcą kultury sarmackiej XVII i XVIII wieku, niezastąpionym cicerone po skarbach sztuki polskiej i europejskiej, człowiekiem, który uczył, jak sztukę poznawać, szanować i cenić.

Zmarły Pan Profesor był także mistrzem dowcipu w staropolskim sensie tego słowa, nieustrudzonym podróżnikiem, wreszcie wielkim przyjacielem ludzi, o którym powtarzamy za Dantem: *il dolce duce, nasz „mistrz dobrośliwy”*⁴⁸.

Podczas pogrzebu mowę wygłosił Lechosław Lameński mówiąc o Chrzanowskim:

[...] potrafił bowiem w trakcie wykładu przybliżyć nie tylko wszystkie aspekty poruszanego tematu, ale rozweselał jednocześnie słuchacza licznymi anegdotami i opowiastkami tak, że wychodził on z zajęć nie tylko z bagażem bardzo konkretnej wiedzy, ale również z poczuciem mile spędzonego czasu⁴⁹.

Z kolei Franciszek Ziejka, przewodniczący SKOZK, były rektor UJ dodał:

Tadeusz Chrzanowski to postać prawdziwie renesansowa – Sarmata w najlepszym rozumieniu tego słowa. [...] Tadeusz Chrzanowski był wielkim erudyta, o niezwyklej wprost, fotograficznej pamięci i jak nikt inny był powołany do nakreślenia konserwatorskiej wizji starego Krakowa, łączącej bezcenne walory miasta z wymogami jego rozwoju⁵⁰.

⁴⁵ „Prof. dr hab. Elżbieta Chrzanowska-Kluczevska”, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, dostęp 12.03.2025, <https://ifa.filg.uj.edu.pl/o-nas/struktura/katedra-jezykoznawstwa-angielskiego/elzbieta-chrzanowska>.

⁴⁶ „Śp. Prof. Tadeusz Chrzanowski”, Katolicki Uniwersytet Lubelski, dostęp 8.12.2024, https://www.kul.pl/sp-prof-tadeusz-chrzanowski,art_42173.html.

⁴⁷ Chrzanowski, „Życiorys własny”, 30.

⁴⁸ „Zmarł Prof. dr hab. Tadeusz Chrzanowski”, Katolicki Uniwersytet Lubelski, dostęp 6.07.2026, https://www.kul.pl/zmarl-prof-dr-hab-tadeusz-chrzanowski,art_3675.html.

⁴⁹ „Śp. Prof. Tadeusz Chrzanowski”, Katolicki Uniwersytet Lubelski.

⁵⁰ Lechosław Lameński, „Mistrz dobrośliwy”, *Przegląd Uniwersytecki* 19, nr 1 (2007): 15–16.

A tak wspomina swojego wieloletniego pracownika „Tygodnik Powszechny”:

Osiągnięcia naukowe i artystyczne Tadeusza Chrzanowskiego sprawiają, że był On jednym z najwybitniejszych współczesnych polskich humanistów. Dorobek intelektualny to jednak tylko jeden aspekt tej niezwykle postaci. Tadeusz był człowiekiem pełnym radości życia i dowcipu, gotowym oddać wiele za psikusa czy bon mot...⁵¹

W 2007 roku w południowej fasadzie Bazyliki Mariackiej została uroczystie odsłonięta pamiątkowa tablica dedykowana Tadeuszowi Chrzanowskiemu, zaprojektowana przez Marka Cempla; podobiznę profesora zaprojektował i wykonał Stefan Dousa⁵². Tablicę odsłonił wcześniej wspomniany przewodniczący SKOZK Franciszek Zięka, wojewoda małopolski Jerzy Miller oraz archiprezbiter Bazyliki Mariackiej ks. Bronisław Fidelus. Tablica nawiązuje kształtem do sarmackiego portretu trumiennego, któremu Tadeusz Chrzanowski poświęcił wiele uwagi w swych tekstach naukowych⁵³. To niewątpliwie zaszczytne upamiętnienie profesora i docenienie jego działań na polu historii sztuki, a zwłaszcza ochrony i ratowania krakowskich zabytków.

Innym, równie istotnym upamiętnieniem osoby badacza jest wydana w 2016 roku książka „*Mój bliźni, mój bracie*”. *Listy 1950–1998*, która zawiera dwudziestopięcioletnią korespondencję Tadeusza Chrzanowskiego ze Zbigniewem Herbertem – aż do roku, w którym Herbert zmarł⁵⁴. Kiedy rozpoczęli znajomość Chrzanowski miał dwadzieścia sześć lat, a Herbert dwadzieścia osiem; obaj byli dobrze zapowiadającymi się poetami. Znaczące tło dla opisywanych przez nich przeżyć tworzyły czasy stalinowskie, przełom październikowy i PRL, a potem III RP. W listach oraz pocztówkach okraszonych dowcipem rozmawiali o przeżywanej młodości, problemach osobistych i budowanej wolności. Łączyło ich wiele, bowiem pochodzili z zamożnych szlachecko-inteligentnych rodzin, związani byli z Lwowem, a przede wszystkim obaj wówczas zajmowali się poezją. Z listów dowiedzieli się, że chodzili do tej samej szkoły we Lwowie; następnie ich drogi przecięły się na Akademii Handlowej w Krakowie.

Obaj są świetni w grach językowych, dopingując się w tym nawzajem, używając raz po raz wymyślnych przekrętów, przeinaczeń, neologizmów [...]. Mamy tu całą kolekcję kalamburów [...]; wspomniane wulgaryzmy w formach zdrobniałych [...]; określenia z mowy potocznej [...], oraz z gwary miejskiej [...]⁵⁵.

⁵¹ Jan K. Ostrowski, „Radość życia i dowcip”, *Tygodnik Powszechny*, nr 1 (2007): 18.

⁵² „Tadeusz Bonifacy Chrzanowski”.

⁵³ „Tablica pamiątkowa ku czci prof. T. Chrzanowskiego”, Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, dostęp 17.02.2025, <https://skozk.pl/tablica-pamiatkowa-ku-czci-prof-tchrzanowskiego>.

⁵⁴ Zbigniew Herbert i Tadeusz Chrzanowski, „*Mój bliźni, mój bracie*”. *Listy 1950–1998* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2016).

⁵⁵ Herbert i Chrzanowski, „*Mój bliźni, mój bracie*”, 145.

Publikacja zawiera wiele zdjęć, obrazujących opisywane miejsca i sytuacje, a także, ważny dla zrozumienia całości, wykaz osób często pojawiających się w listach. Na początku został zawarty także rękopis wiersza Herberta *O róży*, dedykowanego Chrzanowskiemu, co tylko potwierdza ich bliską przyjaźń⁵⁶.

Tadeusz Chrzanowski zarówno jako profesor historii sztuki, jak i w życiu prywatnym był przeciwieństwem badacza „gabinetowego”, zamkniętego w swojej przestrzeni i wyłącznie skupionego na pracy. Był człowiekiem zadaniowym, lecz otwartym, towarzyskim i co najważniejsze nieustannie rozwijającym się. Niewątpliwie różnorodne zainteresowania, do których zaliczały się takie dziedziny, jak poezja, literatura czy fotografia, pomogły mu na tak wszechstronnym obszarze badań, który niełatwo podsumować w krótkim tekście.

DOROBEK NAUKOWY

Tadeusz Chrzanowski opublikował kilkaset większych i mniejszych studiów naukowych, reportaży, recenzji i felietonów. Przez wiele lat współpracował z „Tygodnikiem Powszechnym” i paryską „Kulturą”, pod pseudonimami Tymoteusz Klempski i Józef Szrett pisał też dla krajowych wydawnictw drugiego obiegu. Jego artykuły ukazywały się również w czasopiśmie „Znak”, „Biuletynie Historii Sztuki” czy roczniku „Ziemia”. Na dorobek Tadeusza Chrzanowskiego składają się jednak nie tylko prace naukowe, lecz również utwory poetyckie, którymi debiutował na łamach „Tygodnika Powszechnego”. Z czasem zrezygnował z tworzenia poezji na rzecz dokonywania jej przekładów z innych języków. Pracował jako tłumacz dwóch tomów antologii poezji francuskojęzycznej oraz w kilkunastu przekładach arii operowych, ballad i pieśni z języka niemieckiego, francuskiego, włoskiego i hiszpańskiego. Ponadto publikował liczne teksty z zakresu publicystyki kulturalnej. Bywał również felietonistą – przez wiele lat jego cotygodniowe teksty ukazywały się we wspomnianym „Tygodniku Powszechnym”. Regularnie recenzował też liczne wystawy sztuki i publikacje innych autorów⁵⁷.

Jednym z największych dokonań Tadeusza Chrzanowskiego jest praca nad niemal czterdziestoma zeszytami serii „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce”. Po ukończeniu studiów wraz z współpracownikiem i przyjacielem Marianem Korneckim przez ponad trzydzieści lat prowadził szczegółowe inwentaryzacje zabytków ziemi krakowskiej, Śląska Opolskiego, Pomorza, Kujaw, Warmii i Mazur. Współpraca, ale i przyjaźń Tadeusza Chrzanowskiego z Marianem Korneckim rozpoczęła się w lutym 1951 roku. Poznali się

⁵⁶ Herbert i Chrzanowski, „*Mój bliźni, mój bracie*”, 5.

⁵⁷ „Tadeusz Bonifacy Chrzanowski”.

wtedy w urzędzie konserwatorskim ówczesnego województwa krakowskiego, w którym obaj pracowali. Początkowo Kornecki w wolnych chwilach przyglądał się pracy przyjaciela w ciemni fotograficznej, gdyż sam też zajmował się wykonywaniem zdjęć o charakterze dokumentalnym. Łączyły ich także doświadczenia związane z badaniem i odkrywaniem zabytków. W późniejszym czasie razem wyruszyli w pierwszy rowerowy wyjazd dokumentacyjny⁵⁸.

Badacze wspólnie przebyli tysiące kilometrów własnymi rowerami, potem motocyklem Jawa, a w kolejnych latach także autem – polską Warszawą i Syreną. Swoimi wyprawami „zajeżdżili” aż dwa samochody. Opisywali i fotografowali głównie zabytki architektoniczne, takie jak kościoły, kaplice, pałace czy kamienice, ale równie często badali wyroby złotnicze – monstrancje, puszki na komunikanty, kielichy i relikwiarze. Kornecki tak opisuje organizację tych wyjazdów:

Wyjazd następował w sobotę po pracy, aby od świtu w niedzielę już podjąć penetrację terenową, które trwały z reguły do zmroku. Podobnie powrót z inwentaryzacji następował nocą, aby już rano stawiać się do codziennej pracy w Krakowie. Tak też wypracowaliśmy, że pierwszy wyjazd rozpoczynaliśmy w kwietniu, gdy dzień był już długi, ale drzewa jeszcze nie pokryte liśćmi; to było ważne dla jakości fotografii. A nawiasem dodam, że wybranie terminu miało jeszcze jeden aspekt: umożliwiało absencję w radosnym pochodzie pierwszomajowym⁵⁹.

Obaj badacze, kiedy rozpoczynali prace inwentaryzacyjne, pracowali jednocześnie na pełen etat w urzędzie konserwatorskim. „Drugą zmianą” nazywali popołudniowe kwerendy i wspólne opracowywanie tekstów, natomiast „trzecią” ustawianie ciemni w domu późnym wieczorem, by wywołać tysiące zdjęć, wykonanych podczas badania zabytków. Kończyli swój dzień około pierwszej w nocy, by rano rozpocząć pracę od nowa⁶⁰.

Redaktorami „Katalogu Zabytków Sztuki” byli wówczas Barbara i Jerzy Łozińscy, choć równie często Chrzanowski i Kornecki we współpracowali z Janem Samkiem czy Ryszardem Brykowskim. Zależało im przede wszystkim na odkrywaniu nieznanych wcześniej zabytków lub odnajdywaniu tych zapomnianych i nieopisanych, które po II wojnie światowej stanowiły znaczną część dziedzictwa. Jak przyznają, są oni usatysfakcjonowani swoimi działaniami i wkładem w odkrywanie na nowo starych zabytków. Ich inwentaryzacja w dużym stopniu pomogła następnym pokoleniom historyków sztuki kontynuować badania i zdobywać własne stopnie naukowe. Sam Kornecki, wspominając

⁵⁸ Marian Kornecki, „O Tadeuszu Chrzanowskim garść wspomnień z «naszych czasów»”, *Biuletyn Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa*, nr 46 (2001): 31–32.

⁵⁹ Kornecki, „O Tadeuszu Chrzanowskim”, 33–34.

⁶⁰ Kornecki, „O Tadeuszu Chrzanowskim”, 37.

czasy współpracy z Chrzanowskim, mówi także, że podróże po ziemi chełmińskiej dały im „szansę stać się – choćby przejściowo – docenianymi znawcami sztuki niegdysiejszego państwa krzyżackiego”⁶¹.

Podczas wypraw inwentaryzacyjnych Tadeusz Chrzanowski wykonywał także dokumentację fotograficzną. Robiąc przez wiele lat setki zdjęć, stał się znakomitym fotografem z artystycznym zacięciem. Sztuki robienia zdjęć nauczył się dzięki swojemu ojczymowi, wybitnemu fotografikowi Włodzimierzowi Puchalskiemu⁶². Chrzanowski, co zostało wyżej wspomniane, na początku swojej kariery pełnił funkcję fotografa-dokumentatora zabytków w urzędzie konserwatorskim ówczesnego województwa krakowskiego. Jego fotografie z lat 50. przechowywane są w fototece konserwatorskiej i pokazują stan zabytków z tamtego okresu, kiedy to nie były jeszcze w większości poddane renowacji. Zdjęcia te są także zapisem zabytków, których dziś już nie ma⁶³.

Współpraca Chrzanowskiego z Korneckim to nie tylko „Katalog Zabytków Sztuki”. Wspólnie napisali kilkanaście artykułów, m.in. *Nieznane rzeźby gotyckie okręgu pomorskiego, Brodnica – nieznany ośrodek złotniczy, Pomnik nieślubnego syna [nagrobek Władysława Konstantego Wazy], Sztuka w Krakowie po Stwoszu. Epilog gotyku mieszczańskiego czy Program ideowy koron władysławowskich*⁶⁴. Stworzyli także kilka książek, a jedną z nich jest *Sztuka ziemi krakowskiej*⁶⁵. Badacze, opracowując tę książkę, pragnęli stworzyć kontynuację *Sztuki Krakowa* Tadeusza Dobrowolskiego⁶⁶. Nie chcieli jednak skupiać się jedynie na dawnej stolicy Polski, a ukazać jej promieniowanie na otaczające ją obszary oraz wpływ na tworzenie się mniejszych lokalnych środowisk artystycznych. Obaj ściśle związani byli z Krakowem, a podczas pracy w wojewódzkim urzędzie konserwatorskim zbadali dokładnie te okolice i jak sami stwierdzili: „do wyjątków zaliczyć trzeba te zabytki, których przynajmniej jeden z nas nie poznał z autopsji”⁶⁷. Podczas niemal dwudziestu pięciu lat zgromadzili wiele informacji nieopisanych dotychczas w źródłach, dlatego naturalną kolejną rzeczą wydało im się zebrać je w monografii. Poszczególne rozdziały pisali osobno: Chrzanowski – trzy rozdziały obejmujące okres

⁶¹ Kornecki, „O Tadeuszu Chrzanowskim”, 41–42.

⁶² Chrzanowski, „Życiorys własny”, 29.

⁶³ Kornecki, „O Tadeuszu Chrzanowskim”, 31.

⁶⁴ Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki, „Nieznane rzeźby gotyckie okręgu pomorskiego”, *Rocznik Historii Sztuki* 8 (1970): 303–326; „Brodnica – nieznany ośrodek złotniczy”; *Folia Historiae Artium* 17 (1981): 133–145; „Pomnik nieślubnego syna [nagrobek Władysława Konstantego Wazy]”, *Spotkania z Zabytkami*, nr 5 (1986): 40–42; „Sztuka w Krakowie po Stwoszu. Epilog gotyku mieszczańskiego”, *Folia Historiae Artium* 25 (1989): 155–189; „Program ideowy koron władysławowskich”, *Studia Claramontana* 6 (1985): 45–62.

⁶⁵ Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1982).

⁶⁶ Tadeusz Dobrowolski, *Sztuka Krakowa* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1978).

⁶⁷ Chrzanowski i Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej*, 5.

od renesansu po schyłek dwudziestolecia międzywojennego, Kornecki – dwa rozdziały poświęcone sztuce średniowiecza oraz rozdział o architekturze drewnianej, sztuce prymitywnej i ludowej, a następnie je połączyli⁶⁸.

Każdy rozdział opatrzone jest uwagami wstępnymi, w których wyjaśnione są pojęcia, przedstawiona jest chronologia oraz najważniejsze kierunki i przemiany w sztuce. Jak pisze Marian Kornecki:

Dobierając przykłady, a także zestawiając materiał ilustracyjny, obok zabytków powszechnie znanych – rzecz można kluczowych w dziejach naszej sztuki – preferowaliśmy te, które albo są zaledwie wzmiankowane, albo w ogóle nie zostały dotąd opublikowane. [...] Książka ta zrodziła się z zainteresowania zabytkami, ale przede wszystkim z głębokiego umiłowania naszej rodzinnej ziemi, której bezcenne klejnoty sztuki i pamiątki historyczne związane są nieodłącznie z jej dziejami i pejzażem⁶⁹.

Autorzy swoje rozważania rozpoczynają od scharakteryzowania, czym w ich opinii jest tytułowa „ziemia krakowska”, bowiem to pojęcie ahistoryczne i bez skonkretyzowanego zasięgu terytorialnego. Przyjęli zatem za teren badań obszar umowny, obejmujący tereny w stałym promieniu od Krakowa, co w przybliżeniu odpowiada granicom województwa krakowskiego z lat 1945–1975. Nie trzymali się jednak ściśle wytyczonego obwodu i czasem dla uzupełnienia prezentowanej wiedzy sięgali nieco dalej. Niemniej jednak uznali, że zjawiska kulturowe i artystyczne na tym niełatwym do precyzyjnego określenia obszarze rysują się jasno i spójnie, a Kraków jako centrum był ośrodkiem bezpośrednio zasilającym bądź inspirującym pomniejszych środowiska otaczających go prowincji. Usystematyzowania wymagała także kwestia ram czasowych. Cały materiał badacze podzielili na kilka zasadniczych, chronologicznych okresów, łącząc różne fazy stylowe, a opracowanie zakończyli na roku 1939⁷⁰.

Rozważania zaczynają już od grodów wczesnośredniowiecznych, główny nacisk kładąc na osadnictwo słowiańskie i początki państwowości polskiej. Przywołują grody piastowskie i związane z nimi podgrodzia czy grody małopolskie, jak na przykład grodzisko wiślańskie z IX–X wieku w Naszacowicach.

Opisując polską sztukę romańską, Chrzanowski i Kornecki zwracają szczególną uwagę na takie zabytki, jak opactwo benedyktyńskie w Tyńcu oraz kościoły w Prandocinie, Wysocicach i Kościelcu Proszowskim. Rozdział dopełniają informacje o rzeźbie, malarstwie i rzemiośle artystycznym do końca XIII wieku, czego przykładem są miniatury w graduale z dwóch klasztorów – norbertanek w Imbramowicach i klarysek

⁶⁸ Chrzanowski i Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej*, 6.

⁶⁹ Chrzanowski i Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej*, 5.

⁷⁰ Chrzanowski i Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej*, 5–6.

w Starym Sączu oraz dawne frontale ołtarzowe z Dębna Podhalańskiego ze św. Katarzyną i św. Agnieszką.

Kolejny rozdział poświęcony jest sztuce gotyckiej na ziemiach krakowskich i rozpoczyna się od przeglądu architektury – m.in. kościoła i klasztoru cystersów wraz z pałacem opackim w Mogile, rynku w Tarnowie i Czehowie, zamku w Dębnie oraz kościołów w Niepołomicach, Olkuszu, Bochni i Raciborowicach. Wśród gotyckich rzeźb autorzy wymieniają chociażby chrzcielnicę w Trzcianie i Domosławicach, czy następujące dzieła: św. Anna Samotrzeć z Muzeum Ziemi Żywieckiej, Tronująca Matka Boska z Dzieciątkiem w klasztorze benedyktynek w Staniątkach i Pieta z Wólki Mędrzechowskiej. Do najważniejszych gotyckich malowideł z okolic Krakowa zaliczają tryptyk z Trzebuni ze św. Maciejem i św. Jadwigą, obraz *Oplakiwanie* z Chomranic, *Uczę u Heroda* z Dobczyc czy *Sacra Conversazione* z Pisarzowic. Z kolei do rzemiosła artystycznego włączają witraże w kościołach w Iwkowej i Niepołomicach, kielichy z Wieliczki, Starego Sącza i Nowej Góry oraz monstrancje w Nawojowej, Luborzycy i Krempachach.

Kolejny rozdział to „Renesans – manieryzm – sarmatyzm”. Wśród obiektów architektonicznych tej epoki autorzy wymieniają Dom Mikołajowski w Tarnowie, zamki w Ogrodzieńcu, Tenczynie, Niepołomicach i Pieskowej Skale, pałac „Na Mirowie” w Książu Wielkim czy kościół i klasztor bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej. Do istotnych zabytków z zakresu rzeźby i snycerstwa Chrzanowski i Kornecki zaliczają wiele nagrobków, m.in. Trzech Janów Tarnowskich, Marcina Eremusa w Koniuszy, Kaspra Wielogłowskiego w Czehowie i Stanisława Trzecieckiego w Lipnicy Wielkiej. Poruszają także kwestie renesansowego malarstwa podając za przykłady obraz *Pokłon Trzech Króli* z około 1530 roku w Niedźwiedziu, tryptyk Świętej Rodziny z około 1540 roku z Raławic Olkuskich, obraz *Wskrzeszenie Łazarza* z połowy XVI wieku (w zbiorach Muzeum Ziemi Żywieckiej), tryptyk z około 1600 roku z kościoła parafialnego w Wieliczce czy obraz św. Katarzyny i św. Rozalii z około 1627 roku z Iwanowic. W podrozdziale o rzemiośle artystycznym doceniają kadzielnice z Niepołomic z końca XVI wieku i z Zielonek z 1. połowy XVII wieku, monstrancje znajdujące się w Niedźwiedziu z około 1600 roku, w Gorenicach z początku XVII wieku i w Babicach z 1634 roku oraz ornaty z Żywca z tkaniny z 2. połowy XVI wieku i z Miechowic z haftem z początku XVII wieku.

Następnie Chrzanowski i Kornecki opisują barok i rokoko, rozpoczynając od architektury – zamku, bramy zamkowej, kościoła parafialnego i dawnego obronnego klasztoru karmelitów bosych z XV–XVI wieku, kościoła bernardynów z 1702 roku w Kalwarii Zebrzydowskiej, a także zespołu klasztoru norbertanek z lat 1711–1721 w Imbramowicach. Wśród istotnych zabytków z zakresu rzeźby i snycerstwa tego okresu wymieniają wyroby z „czarnego marmuru” z 2. ćwierci XVII wieku w kościele karmelitów w Czernej, figury przydrożne z XVII wieku w Olchawie (1652), w Paczółtowicach (1657), w Żywcu

(1755) i w Mianocicach (1744). Z kolei wśród dzieł malarskich zauważają zwłaszcza malowidła ściennie Wilhelma Italusa z kościoła norbertanek z 1725 roku w Imbramowicach, obraz anioła przynoszącego pokarm Eliaszowi z około 1640 roku w Czernej, obraz męczeństwa św. Sebastiana z 1642 roku w Bielanych czy *Cud św. Benedykta*, obraz w stallach, wykonany po 1643 roku w Tyńcu. Opisują także barokowe rzemiosło artystyczne – m.in. puszki z Prandocina z około połowy XVII wieku i z Iwkowej z około 1730 roku, kielichy z emaliami z Olkusza sprzed 1677 roku i z katedry tarnowskiej z około 1660 roku, a nawet zegar ścienny z 2. połowy XVIII wieku z kościoła parafialnego w Pilicy.

Kolejny rozdział opisuje dzieje od klasycyzmu po funkcjonalizm. Wśród istotnych osiągnięć architektonicznych tych czasów autorzy wymieniają pałac rozbudowany w 1803 roku w Ropie, dwór z lat 1784 i 1813 w Modlnicy, dwór z około połowy XIX wieku w Zbylitowskiej Górze i dwór z około 1820 roku w Krzywaczce. W podrozdziale „Rzeźba, malarstwo, rzemiosło artystyczne” opisują przykładowo nagrobek generała Józefa Załuskiego, zmarłego w 1875 roku w Gręboszowie (rzeźbiarz Ludwik Otowski), dekorację malarską salonu w pałacu w Zatorze z 1836 roku (malarze Liatti i K. Goliński), rzeźbę pomnikową Gladiatora w Krzeszowicach (rzeźbiarz Pius Weloński) i pomnik Mickiewicza w Krynicy z 1907 roku (rzeźbiarz Antoni Popiel).

Ostatni rozdział *Sztuki ziemi krakowskiej* skupia się na budownictwie drewnianym, sztuce prymitywnej i sztuce ludowej. Opisano w nim chociażby kościół drewniany z fasadą dwuwieżową z 1746 roku w Iwanowicach, chór muzyczny i portal z 1756 roku w kościele w Mogilnie czy dawny zbór ewangelicki z 1784 roku w Stadłach (przed przeniesieniem do Świniarska). Do dzieł sztuki prymitywnej i ludowej zaliczono pięć z Witkowic z około połowy XIV wieku, malowidło ściennie z około połowy XVII wieku lub z 1711 roku z diabłem goniącym liptowskiego hajduka w Orawce, podhalańskie obrazki na szkle przedstawiające pięć i św. Jana Nepomucena.

Ciekawą historię, związaną z opisywaną publikacją, przywołuje Marian Kornecki, wspominając współpracę z Tadeuszem Chrzanowskim. Píše on:

[...] w czasie naszych pobytów w Wiecznym Mieście mieliśmy możliwości spotkania z Ojcem Świętym. Raz, w 1983 r., w czasie audyencji ogólnej chcieliśmy mu wręczyć osobiście naszą książkę *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, która właśnie się ukazała. Było to możliwe tylko w taki sposób, że Ojciec Święty przechodząc między szpalerami podejdzie do nas. Więc polecono nam stanąć przy polskiej fladze z orłem w koronie, jaką miała ze sobą pielgrzymka Polonii ze Stanów Zjednoczonych, flagę umocowano na barierce. I tak się to odbyło⁷¹.

⁷¹ Kornecki, „O Tadeuszu Chrzanowskim”, 48.

Chrzanowski i Kornecki są także autorami monografii *Złotnictwo toruńskie. Studium o wyrobach cechu toruńskiego od wieku. XIV do 1832 roku*⁷². Rozważania rozpoczynają od charakterystyki cechu toruńskiego, jego historii i organizacji. Przedstawiają miasto jako jeden z najważniejszych krzyżackich ośrodków nadwiślańskich zaraz po Gdańsku. Według autorów istotną rolę w Toruniu odgrywał handel, zwłaszcza że wpadająca do Bałtyku Wisła otwierała drogi na międzynarodową wymianę towarów – do Flandrii, Nadrenii, Saksonii, Szkocji i Skandynawii. Tak szybko rozwijający się organizm miejski zmuszony był do stworzenia własnych gildii kupieckich, a następnie bractw rzemieślniczych, a już w XIII wieku działała w Toruniu najstarsza mennica krzyżacka. Autorzy publikacji, powołując się na hipotezę Eugena von Czihaka, stwierdzają, że cech musiał się ukonstytuować w 2. połowie XIV wieku, choć jego pierwszy statut nie przetrwał do czasów dzisiejszych. Piszą także o niemałych i zarazem nieuchwytnych stratach w zachowywanych wyrobach, spowodowanych przez wielką wojnę z zakonem krzyżackim, wojnę trzynastoletnią, wojny szwedzkie w XVII wieku czy wojnę północną. Badacze opisują także postanowienia regulujące w cechu takie kwestie, jak wybijanie odpowiednich znaków, korzystanie z określonych materiałów czy kary za fałszerstwa.

W kolejnej części Chrzanowski i Kornecki opisują także sposoby kształcenia i użytkowania praw do wykonywania zawodu. Początkujący złotnik musiał najpierw uczyć się cztery lata, o ile nie był synem złotnika lub uczniem starającym się o rękę córki mistrza lub wdowy po nim – wówczas nauka trwała połowę tego czasu. Potem adept udawał się na czteroletnią wędrowkę po innych miastach polskich i zagranicznych, by doskonalić swój fach i poznawać nowe wzory i metody pracy. Następnie czeladnik zobowiązany był przepracować rok (lub pół w przypadkach wyżej wymienionych) jako pracownik tymczasowy, co pozwalało na poznanie umiejętności i obyczajów nowo zatrudnionego. Uczeń stawał się mistrzem w momencie okazania majstersztyków, a więc określonych w statucie prac złotniczych; od 1644 roku były to: naczynie pozwalające ocenić technikę trybowania, pierścień prezentujący umiejętności jubilerskie i tłok pieczętny, który służył za przykład zdolności odlewniczych i grawerskich. Po przyjęciu majstersztyków złotnik zobowiązany był uzyskać prawa miejskie i zawrzeć związek małżeński w ciągu jednego roku. Kończąc pierwszy rozdział autorzy omawiają powody, dla których cech w XIX wieku uległ rozwiązaniu.

Przechodząc do wyrobów gotyckich i renesansowych, Chrzanowski i Kornecki opisują między innymi kielich w Tucholi, fundowany w 1404 roku przez Jana von Streiffa i Henryka von Schwelborna, monstrancję w Biskupicach, pochodzącą z dawnej katedry w Chełmży, relikwiarz ze skarba kościoła św. Floriana w Krakowie, ofiarowany przez

⁷² Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki, *Złotnictwo toruńskie. Studium o wyrobach cechu toruńskiego od wieku. XIV do 1832 roku* (Warszawa: PWN, 1988).

Władysława Jagiełłę po bitwie pod Grunwaldem oraz fragmentarycznie zachowany kielich w Gwiżdżinach pod Nowym Miastem Lubawskim z 1568 roku. Najpiękniejszym – zdaniem autorów – gotyckim kielichem jest ten z Oporowa z I. połowy XV wieku, ufundowany przez biskupa Władysława.

Kolejny rozdział, „Pomiędzy gotykiem a barokiem – manieryzm w Toruniu”, to opis takich zabytków, jak zaginiona cylindryczna puszka na chleb z 1617 roku Erazma (Assmana) Weimmera, przechowywana w kościele ewangelickim w Toruniu, hermy świętych biskupów w dawnej katedrze w Chełmży z owalnymi puszkami na relikwie na wysokości piersi, wykonane przez Wilhelma de Lassensego, *Dzban ozdobny do Wieczery Pańskiej*, znajdujący się niegdyś w kolekcji Karola von Rothschilda we Frankfurcie, autorstwa Krzysztofa Lützenbergera czy kubek Cechu Kapeluszników, Rękawiczników i Rymarzy z Muzeum Okręgowego w Toruniu.

Do złotnictwa doby pełnego baroku autorzy monografii zaliczają następujące zabytki: trumny Władysława IV i królowej Cecylii Reanty Jana Krystiana Bierpfaffa, monstrancje sygnowane przez Detloffa z Byczyna, Połajewa i Gozdowa, pacyfikały Bröllmannna z Poniatowa i Chełmży oraz jego pacyfikał z Chełmży, krzyż ołtarzowy z kościoła w Pelplinie ufundowany przez biskupa sufragana Tomasza Bogorie Skotnickiego oraz prace Jana Hausena II – sukienki na obrazy w Pieraniu i Grabiu, antepedium dla katedry we Włocławku i okucia na tabernakulum ołtarza głównego w kolegiacie łowickiej.

Część poświęcona rokoko, klasycyzmowi i schyłkowi cechu toruńskiego porusza temat takich wyrobów, jak sukienka, korony i srebrne ozdoby na obrazie św. Anny Samotrzeć w kościele w Gniewkowie, które wykonał Jan Gottlieb Rohde, srebrne antepedium w katedrze płockiej Jana Letyńskiego, ufundowane przez biskupa sufragana Franciszka Kanigowskiego, krzyż ołtarzowy w katedrze włocławskiej, łódka na kadzidło w Oborach Michała Dawida Hausmanna, trybowana plakietka z Brodnicy z klęczącą przed świętymi rodziną fundatorów autorstwa Michała Borgoni czy wywieszka cechu rzeźników toruńskich z 1768 roku Jeana Mazarguela.

Autorzy w dalszych rozdziałach przedstawiają także listę sylwetek najistotniejszych toruńskich złotników wraz z przypisywanymi im dziełami oraz zidentyfikowane znaki złotnicze. Publikacja jest także bardzo bogata w materiał ilustracyjny, bowiem zdjęć dzieł rzemieślników z opisywanego cechu jest ponad trzysta. Publikacja ta z pewnością wiele wnosi do badań nad toruńskim cechem złotniczym i stanowi istotny punkt odniesienia dla współczesnych badaczy tego obszaru. Jak pisał Marian Kornecki, nie była to jedynie inwentaryzacja i katalogowanie dzieł, a ich synteza:

Nadeszła także pora na podejmowanie obszerniejszych studiów nad wybranymi kategoriami zabytków, gdzie oczywiście „odkrycia” odegrały szczególną rolę. Nie mogę tu nie wspomnieć naszej książki *Złotnictwo toruńskie*. [...] to już nie tylko inwentarz, ale i synteza⁷³.

Kolejna wspólna książka tych badaczy, *Polskie pomniki w świątyniach Rzymu*, to katalog pomników nagrobnych, epitafiów i tablic pamiątkowych dotyczących polskich duchownych oraz świeckich od XVI wieku w rzymskich kościołach i klasztorach⁷⁴. Było to efektem badań nad polonikami rozpoczętych na przełomie lat 70. i 80. przez Instytut Sztuki PAN. Na początku skupiono się na Italii i samym Rzymie. W ramach tego projektu Chrzanowski i Kornecki dostali następujące zadanie: inwentaryzacja i opracowanie polskich zabytków sepulkralnych w kościołach i klasztorach Rzymu. Przetrwowało tam wiele pomników, które można zaliczyć do bardzo cennej spuścizny artystycznej i kulturalnej⁷⁵. Pojawiły się one, obok innych zabytków polskich w Rzymie, wraz z obecnością Polaków w Italii. Największe skupisko polskich grobów znajduje się na historycznym cmentarzu Campo Verano. Jednak znaczna część osób, zarówno duchownych, jak i świeckich, znalazła swe upamiętnienie w licznych domach zakonnych, zwłaszcza zgromadzeń polskich, oraz w kościołach i ich podziemiach czy katakumbach, w tym w Santa Maria del Popolo, Santa Maria sopra Minerva i Santo Stanislao dei Polacchi⁷⁶. Prace nad publikacją trwały od 1981 roku; jedna podróż miała miejsce na krótko przed wprowadzeniem stanu wojennego, druga w czasie jego trwania, a trzecia krótko po jego zniesieniu. Pierwszy rok w Rzymie obaj historycy sztuki spędzili w archiwach i bibliotekach, w kolejnym mozolnie opisywali odnalezione na miejscu zabytki, często z zatarzonymi i trudnymi do odczytania inskrypcjami, a w trzecim roku weryfikowali zebrany materiał oraz fotografowali wybrane poloniki⁷⁷. Chrzanowski i Kornecki dotarli m.in. do płyty nagrobnej Mikołaja Zabłockiego, Jerzego Radziwiłła, Doroty Lubomirskiej, Władysława Andersa, relikwii św. Józefa Kuncewicz, nagrobka Stanisława Hozjusza, królewicza Aleksandra Sobieskiego i Marii Klementyny Sobieskiej oraz kaplicy grobowej bł. Marii Urszuli Ledóchowskiej. W opracowaniu badacze ograniczyli się wyłącznie do pomników nagrobnych, epitafiów i płyt kommemoratywnych, znajdujących się w kościołach i klasztorach rzymskich, podczas gdy inne zabytki i dzieła sztuki związane z Polską pozostawione zostały do opisanie innym badaczom, czego rezultatem były kolejne tomy serii „Monumenta Poloniae in Italia”⁷⁸. Jak podsumował tę publikację Marian Kornecki:

⁷³ Kornecki, „O Tadeuszu Chrzanowskim”, 50.

⁷⁴ Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki, *Polskie pomniki w świątyniach Rzymu. Monumenta Poloniae in Italia* (Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 1994).

⁷⁵ Kornecki, „O Tadeuszu Chrzanowskim”, 47.

⁷⁶ Chrzanowski i Kornecki, *Polskie pomniki w świątyniach Rzymu*.

⁷⁷ Kornecki, „O Tadeuszu Chrzanowskim”, 48.

⁷⁸ Chrzanowski i Kornecki, *Polskie pomniki w świątyniach Rzymu*.

„To naprawdę ostatnie dzieło naszej wspólnej, jakże długiej inwentaryzacji zabytków. [...] miało się poczucie specyficznej misji i zarazem reprezentacji”⁷⁹.

Innym interesującym opracowaniem Tadeusza Chrzanowskiego jest *Portret staropolski*⁸⁰. To książka o portrecie Sarmatów obejmująca czasy od panowania Stefana Batorego do upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Badacz już we wstępie zauważa, że w hierarchii rodzajów malarstwa portret klasyfikowany był niżej od przedstawień religijnych, historycznych i rodzajowych; uznawano go jedynie jako świadectwo historyczne i oznakę świetności rodu. Autor pisze także, że pod kątem badawczym w Polsce portret często zostawał pomijany, gdyż tworzony był przez malarzy cechowych, a więc miał jedynie wartość użytkową i nie reprezentował poziomu artystycznego, a także nie mieścił się w kanonach estetycznych⁸¹. Dlatego fakt, że Chrzanowski postanowił zbadać ten temat, pokazuje jego zaangażowanie w studiowanie niezgłębianych dotąd obszarów historii sztuki.

Nakreślając historię portretu sarmackiego, historyk sztuki przywołuje najpierw wystawę sztuki polskiej w Paryżu, podczas której największe poruszenie wywołał portret trumienny, nieznany szerszemu gronu europejskich znawców sztuki. Jako funkcje portretu staropolskiego autor wymienia przede wszystkim zdobienie salonów, sieni, jadalni, gabinetów dworów i kamienic mieszczańskich. Ponadto służył on również upamiętnieniu dawnej świetności rodowej⁸². Tytułowe dzieła sztuki Chrzanowski dzieli na kilka typów: portrety Sarmatów, dam polskich, portrety imaginacyjne, rodzinne, zbiorowe, portrety duchownych, dzieci i wspomniane portrety trumienne.

Co istotne Chrzanowski wprowadza pewne rozgraniczenie między sztuką a pojęciem *sarmatyzmu*. Uważa, że wolno wprowadzić mówić o sarmatyzmie w sztuce, jednak takie sformułowanie nie może sugerować jakichkolwiek konotacji stylistycznych. Sarmatyzm był światopoglądem, obyczajem i sloganem narodu szlacheckiego, a zatem mógł wpływać na kształt dzieł sztuki, ale nie wyznaczał ich zasadniczej formy. Stanowił też niepowtarzalny zapis szlacheckiej dumy i pychy, jak i świadectwo narodowego stroju, koligacji i fortuny⁸³.

Kolejne dwie istotne i związane ze sobą publikacje w naukowej karierze Tadeusza Chrzanowskiego to *Sztuka w Polsce od Piastów do Jagiellonów* i *Sztuka w Polsce: Od I do III Rzeczypospolitej*⁸⁴. W pierwszej z nich Chrzanowski przedstawia rozwój

⁷⁹ Kornecki, „O Tadeuszu Chrzanowskim”, 49.

⁸⁰ Tadeusz Chrzanowski, *Portret staropolski* (Warszawa: Interpress, 1995).

⁸¹ Chrzanowski, *Portret staropolski*, 7.

⁸² Chrzanowski, *Portret staropolski*, 9.

⁸³ Chrzanowski, *Portret staropolski*, 11–12.

⁸⁴ Tadeusz Chrzanowski, *Sztuka w Polsce Piastów i Jagiellonów* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1993); *Sztuka w Polsce: Od I do III Rzeczypospolitej* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1998).

architektury, malarstwa, rzeźby oraz rzemiosła artystycznego na ziemiach polskich od początków państwowości aż do śmierci Zygmunta Augusta. Omawia narodziny sztuki chrześcijańskiej w Polsce oraz kolejne style – romański, gotycki i renesansowy. Zajmuje się nie tylko głównymi dziedzinami sztuki – architekturą, rzeźbą i malarstwem – lecz także takimi formami, jak snycerstwo, miniatorstwo i rzemiosło artystyczne. Rozważania rozpoczyna od początków sztuki chrześcijańskiej Polski – refleksów karolińskich i ottońskich. Píše chociażby o kręgach kamiennych w Odrach koło Chojnic, rotundzie św. Mikołaja w Cieszynie, rotundzie Najświętszej Marii Panny na Wawelu i włóźni św. Maurycego. Następnie przechodzi do sztuki romańskiej i omawiając architekturę zwraca uwagę na kolegiatę świętych Piotra i Pawła w Kruszwicy, kościół benedyktyński w Mogilnie, kościół Najświętszej Marii Panny w Inowrocławiu i kryptę św. Leonarda na Wawelu. W podrozdziale o rzeźbie i malarstwie pisze m.in. o opactwie benedyktyńskim na Ołbinie, relikwiarzu św. Stanisława z II katedry wawelskiej czy Drzwiach Gnieźnieńskich.

Kolejny rozdział o sztuce gotyckiej Chrzanowski rozpoczyna od omówienia architektury i sposobów budowy miast w tamtym okresie. Przedstawia plany Chelma, Środy Śląskiej, Krakowa czy Gdańska. Do architektury okresu wczesnego (wieku XIII) zalicza kościół św. Jana Chrzciciela w Zawichoście, kościół franciszkanów św. Franciszka w Krakowie i katedrę we Wrocławiu. Do okresu dojrzałości i pierwszych znamion fazy późnej (wieku XIV) włącza katedry w Gnieźnie, Poznaniu i na Wawelu oraz zamek w Olsztynie i kościół parafialny w Szydłowie. Do architektury wieków XV i XVI kwalifikuje ratusz w Toruniu, dom Długosza w Sandomierzu, zamek w Dębnie koło Brzeska i spichrz w Grudziądzu. Porusza także kwestię budownictwa drewnianego, opisując cerkiew zamkową w Kodniu oraz kościoły w Siemiechowie i Haczowie.

Następny rozdział autor poświęcił sztukom pięknym – rzeźbie, snycerstwu, malarstwu ściennemu, tablicowemu i miniaturowemu oraz rzemiosłu artystycznemu. W tej części przywołuje następujące zabytki: nagrobek Władysława Jagiełły i Kazimierza Jagiełłończyka w katedrze na Wawelu, rzeźbę Hansa Brandta przedstawiającą św. Jerzego z Dworu Artusa w Gdańsku, tryptyk św. Jadwigi z kościoła bernardynów we Wrocławiu, zamknięty poliptyk w kościele parafialnym w Olkuszu, wizerunek opatów mogińskich na karcie kroniki klasztoru cystersów w Mogile, monstrancję z wkomponowanym romańskim pacyfikałem z Kruszwicy oraz relikwiarz św. Stanisława Marcina Marcińca.

W ostatniej części książki Chrzanowski skupia się na renesansie i jego dwóch fazach. Do pierwszej zalicza takie zabytki, jak zamek na Wawelu, zamek w Piotrkowie Trybunalskim i Ogrodzieńcu, tryptyk Marcina Czarnego z kościoła w Bodzentynie, tryptyk z kościoła parafialnego w Kobylinie i obraz *Bitwa pod Orszą*. Do drugiej zaś sukiennice w Krakowie, ratusze w Tarnowie, Sandomierzu i Poznaniu, zamek w Pieskowej Skale czy nagrobki wykonane przez Hieronima Canavesiego.

W kontynuacji powyższej książki – *Sztuce w Polsce: Od I do III Rzeczypospolitej* – Chrzanowski ukazuje rozwój sztuki na przestrzeni czterech stuleci – od początku epoki monarchii elekcyjnej aż po lata 80. XX wieku – powstającej na obszarach należących w różnych okresach do Rzeczypospolitej i współtworzących jej wspólne dziedzictwo kulturowe. Rozpoczyna rozważania od okresu pierwszych królów elekcyjnych – Stefana Batorego i monarchów z dynastii Wazów. Do dzieł ich czasów zalicza m.in. zamek w Golubiu-Dobrzyniu, kościół bernardynów i kaplicę Boimów we Lwowie oraz rynek, ratusz, synagogę i kolegiatę w Zamościu.

Następnie autor przechodzi do baroku, omawiając dla przykładu kościół świętych Piotra i Pawła w Krakowie, klasztor karmelitów bosych w Czernej, kościół św. Teresy w Wilnie i pałac w Podhorcach. Do dzieł baroku dojrzałego zalicza toruńską Kamienicę pod Gwiazdą, pałac Branickich w Białymstoku i kościół jezuitów w Świętej Lipce. Z kolei do późnego baroku włącza pałac Potockich w Radzynie Podlaskim, katedrę św. Jura, kościół dominikanów we Lwowie, zamek w Olesku, nagrobek Amalii Mniszchowej w kościele parafialnym w Dukli i rzeźbę Jana Jerzego Pinsla z ołtarza głównego z kościoła w Hodowicy.

W kolejnym rozdziale omówiony został klasycyzm i takie budowle, jak warszawski Belweder i Pałac na Wodzie w Łazienkach, najstarsze muzeum w Polsce – świątynia Sybilli w Puławach, a nawet tężnie w Ciechocinku.

Jako następne Chrzanowski opisuje zabytki z epoki romantyzmu i początków historyzmu – pałac Działyńskich w Kórniku, pałac Narzymskich w Jabłonowie, pałac Poznańskiego w Łodzi czy Collegium Novum w Krakowie.

W rozdziale na temat akademizmu, historyzmu, eklektyzmu i Młodej Polski Chrzanowski omawia chociażby gmach teatru im. Słowackiego w Krakowie, kościół na Jaszczurówce w Zakopanem oraz obrazy Henryka Rodakowskiego, Juliusza Kossaka, Wojciecha Gersona, Jana Matejki, Olgi Boznańskiej czy Aleksandra Gierymskiego.

Ostatnia część publikacji to sztuka polska od odrodzenia państwa do ustanowienia III Rzeczypospolitej. Autor zalicza do niej m.in. dzieła architektoniczne – Wyższą Szkołę Handlową i Dom pod Orłami w Warszawie, gmach PKO przy ul. Wielopole w Krakowie oraz kościół św. Rocha w Białymstoku. Opisuje też pawilon polski na Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu w 1925 roku. Wśród artystów tego czasu wymienia także Jerzego Nowosielskiego, Stefana Gierowskiego, Eugeniusza Żaka, Władysława Strzemińskiego oraz Magdalenę Abakanowicz.

Kolejną, istotną publikacją w karierze naukowej Tadeusza Chrzanowskiego są *Kresy, czyli obszary tęsknot* z 2001 roku⁸⁵. To eseje historyczne poświęcone terenom dawnej Rzeczypospolitej, obejmujące czasy od niemal początków państwowości po

⁸⁵ Tadeusz Chrzanowski, *Kresy, czyli obszary tęsknot* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2001).

współczesność. Autor już na początku wyjaśnia pochodzenie samego słowa „kresy”, a następnie uzasadnia, jak sam je rozumie. Zaliczał on do tytułowych obszarów terytoria wschodnie naszego państwa w dawnych wiekach – nie tylko Ukrainę, lecz także dawne Wielkie Księstwo – Litwę, Białoruś, częściowo Inflanty (nazywane niegdyś polskimi); innymi słowy obszary, które leżały na wschód od centrum Polski i były niezwykle różnorodne pod względem wyznań, grup etnicznych, przy czym w większych lub mniejszych skupiskach żyli tam Polacy.

Badacz w opisywanej książce przyznaje się do swojego zamojskiego pochodzenia, mimo iż od lat jest związany jest z Krakowem. Ponadto uważa, że winniśmy naszym wschodnim sąsiadom zrozumienie i pomoc, a nie „jakąś szabelkową postawę rewindykacyjną”⁸⁶, podkreślając jednocześnie, że nie ma żalu o utracone ziemie. Zwraca się bezpośrednio do każdego z narodów – „Bracia Ukraińcy, Białorusini, Litwini, Łotysze, bracia Rumuni, Węgrzy i Czesi, bracia Niemcy i ktokolwiek jeszcze do tej dziwacznej «koine» należy: historia, która się tędy przetaczała i przetacza nieustannie, jest naszą wspólną historią”⁸⁷.

Chrzanowski opisuje Polskę jako kraj nieustannie uprzedmiotawiany, wymazywany z mapy Europy, a potem na nowo wpisywany. Jego zdaniem główny problem przesiedlenia na wielką skalę i wykorzenienia ludności polskiej zamieszkującej wschodnie obszary II RP pojawił się w 1939 roku, kiedy to włączono je do Republik Sowieckich. Wspomina także o tragediach, jakie spotkały obywateli tych terenów – ludobójstwa, terroryzm, czystki etniczne, wywożenie w głąb Azji, wysiedlenia – i nazywa je „przerzucaniem narodów”. Uważa również, że różnice etniczne i religijne, będące skutkiem przesiedleń, spowodowały utrwalenie podziałów w społeczeństwie. Autor zwraca również uwagę na równość praw i obowiązków każdego z narodów. Stawia także zasadnicze pytanie o istnienie „Ducha” tych obszarów, a także o jego przejawy oraz wpływ na mentalność ludzi i kulturę regionu. Pod pojęciem „Ducha” rozumie syntezę charakteru ludzi, uformowanego w specyficznych warunkach ich „małych ojczyzn”.

Każdy z rozdziałów książki *Kresy, czyli obszary tęsknot* opiera się na jego własnym wyobrażeniu tych terenów. Wyodrębnia on najważniejsze geograficznie i historycznie obszary – kresy południowo-wschodnie, Lwów, Podole, Wołyń, Białoruś, Litwa, Wilno i Kowno. Opowiada o każdym z tych miejsc osobno, przedstawiając jego historię, kulturę, ludzi i przede wszystkim zabytki. We Lwowie zauważa zespół cerkwi wołoskiej, kaplicę Boimów, kościół bernardynów, kościół dominikanów czy cerkiew św. Jura. Przedstawia także sylwetki lwowskich pisarzy i poetów – Mikołaja Sępa Sarzyńskiego, Józefa Barłomieja i Szymona Zimorowiców oraz Aleksandra Fredry. Piszac o Białorusi, opisuje

⁸⁶ Chrzanowski, *Kresy*, 6.

⁸⁷ Chrzanowski, *Kresy*, 7.

zamek Radziwiłłów w Mirze, katedrę św. Franciszka Ksawerego w Grodnie (dawny kościół jezuitów), ruiny rezydencji Sapiechów w Kodniu oraz nieistniejący już dwór w Hruszowej. W rozdziale o Wilnie pisze o bazylice archikatedralnej św. Stanisława i św. Władysława, Ostrej Bramie, cerkwi Trójcy Świętej i klasztorze bazylianów oraz kościołach św. Mikołaja, św. Anny i św. Michała. W publikacji *Kresy, czyli obszary tęsknot* zaskakująco szeroka wiedza historyczna łączy się z wspomnieniami i sentymentalnymi podróżami autora.

Jak pokazuje charakterystyka dzieł Tadeusza Chrzanowskiego, zajmował się on różnorodnymi obszarami badań nad sztuką. Jego szeroki i obszerny dorobek naukowy jest tego najlepszym dowodem. Powyższy przekrój wybranych publikacji, choć stosunkowo subiektywnie uznanych za najważniejsze, stanowi próbę zobrazowania jego działalności na polu badania historii sztuki.

ZAKOŃCZENIE

Tadeusz Chrzanowski pozostaje postacią wyjątkową w obszarze polskiej humanistyki – przede wszystkim jako historyk sztuki, lecz także jako poeta, felietonista, tłumacz i fotograf. Wielowymiarowa działalność Chrzanowskiego jest godna podziwu, a jego aktywność na tak wielu polach i przez wiele lat pozostaje niedościgniona. Jego życiorys to wyjątkowy przykład przenikania się pasji naukowej i artystycznej z bogatym zapleczem rodzinnym, narodowym, a wręcz aktywistycznym. Jego zaangażowanie dotyczyło głównie odnowy zabytków Krakowa i odkrywaniu na dawnych i dzisiejszych ziemiach polskich zapomnianych lub nigdy nie opisanych pomników kultury. Ta postawa została doceniona, co potwierdzają jego liczne nagrody i tytuły.

Publikacje Chrzanowskiego, mimo że skupiają się wokół sztuki, wychodzą także na pola społeczne, kulturowe i historyczne, gdyż jako badacz miał dużą świadomość tego, że właśnie tam sięgają korzenie działań artystycznych. Przykładem tego są m.in. teksty poświęcone zagadnieniu sarmatyzmu, państwowości czy przesiedleń.

Należy podkreślić, że jako historyk sztuki i wykładowca akademicki nie ograniczał się do czysto akademickich dociekań i nie pozostał jedynie pracownikiem uniwersyteckim. Jego zaangażowanie w kwestie ochrony zabytków, popularyzacja wiedzy o sztuce oraz aktywny udział w debatach publicznych świadczą o głębokim poczuciu odpowiedzialności za dziedzictwo kulturowe. Był nie tylko badaczem, lecz także świadomym człowiekiem, który rozumiał rolę sztuki w kształtowaniu tożsamości narodowej. Należał do wielu związków i stowarzyszeń, co pokazuje tylko, jak istotne były dla niego kwestie społeczne i kulturowe.

Opisany przekrój dorobku Chrzanowskiego, choć nieproporcjonalny do opublikowanych przez niego prac, udowadnia, jak szerokie pola sztuki badał; nie ma wręcz dziedziny, która nie zostałaby wspomniana w jego książkach lub artykułach. Pisał wszak o malarstwie, grafice, architekturze, rzeźbie, złotnictwie czy snycerstwie, o sztuce świeckiej i sakralnej, polskiej i światowej.

Warto raz jeszcze przypomnieć też jego wieloletnią współpracę, ale i przyjaźń z Marianem Korneckim. Ich wspólny dorobek to kilkanaście publikacji i kilkadziesiąt opisanych w serii „Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce” inwentaryzacji.

Postawa Chrzanowskiego, połączona z niezwykłą wiedzą i precyzją warsztatu, sprawia, że jego dzieła pozostają aktualne, choć nie zawsze nieomyłne, i inspirują kolejne pokolenia historyków sztuki.

BIBLIOGRAFIA

- Centrum Kultury Podgórze. „O filii”. Dwór Cieczów. Dostęp 5.01.2024. <https://cieczow.ckpodgorza.pl/o-fili>.
- Chrzanowski, Tadeusz. „Dary złotnicze biskupa Stanisława Kazimierza Dąbskiego”. W: *Curia Maior. Studia z dziejów kultury ofiarowane Andrzejowi Ciechanowieckiemu*, red. Danuta Gieysztor-Rosa i Maria Rosińska, 112–118. Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie, 1990.
- Chrzanowski, Tadeusz. „Kilka uwag o złotnictwie śląskim”. W: *Złotnictwo śląskie. VII sesja z cyklu „Sztuka użytkowa na Śląsku” 7 X 1993*, red. Józef Pater, 7–34. Wrocław: Muzeum Archidiecezjalne, 1995.
- Chrzanowski, Tadeusz. *Kresy, czyli obszary tęsknot*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2001.
- Chrzanowski, Tadeusz. *Portret staropolski*. Warszawa: Interpress, 1995.
- Chrzanowski, Tadeusz. *Sztuka w Polsce: Od I do III Rzeczypospolitej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1998.
- Chrzanowski, Tadeusz. *Sztuka w Polsce Piastów i Jagiellonów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1993.
- Chrzanowski, Tadeusz. *Wędrowki po Sarmacji europejskiej: eseje o sztuce i kulturze staropolskiej*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1988.
- Chrzanowski Tadeusz. „Złotnictwo toruńskie w okresie manieryzmu i baroku – przemiany formy”. W: *Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej 1233–1815. Materiały sesji naukowej zorganizowanej dla uczczenia jubileuszu 750-lecia Torunia w dn. 18–20 IV 1983*, red. Józef Poklewski, 247–272. Warszawa: PWN, 1986.
- Chrzanowski, Tadeusz Bonifacy. „Życiorys własny”. *Biuletyn Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa*, nr 46 (2001): 28–30.
- „Chrzanowski Tadeusz Bonifacy”. W: Władysław Tyrański. *Kto jest kim w Krakowie: lokalne władze, urzędy, instytucje, środowiska: edukacja, zatrudnienie, pozycja zawodowa, działalność polityczna i społeczna, sympatie polityczne, rodzina, rozrywki i upodobania (dane z 1999 roku)*, 53. Kraków: Krakowska Agencja Informacyjna, 2000.

- Chrzanowski, Tadeusz i Marian Kornecki. „Brodnica – nieznany ośrodek złotniczy”. *Folia Historiae Artium* 17 (1981): 133–145.
- Chrzanowski, Tadeusz i Marian Kornecki. „Nieznane rzeźby gotyckie okręgu pomorskiego”. *Rocznik Historii Sztuki* 8 (1970): 303–326.
- Chrzanowski, Tadeusz i Marian Kornecki. *Polskie pomniki w świątyniach Rzymu*. Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 1994.
- Chrzanowski, Tadeusz i Marian Kornecki. „Pomnik nieślubnego syna [nagrobek Władysława Konstantego Wazy]”. *Spotkania z Zabytkami*, nr 5 (1986): 40–42.
- Chrzanowski, Tadeusz i Marian Kornecki. „Program ideowy koron władysławowskich”. *Studia Clamontana* 6 (1985): 45–62.
- Chrzanowski, Tadeusz i Marian Kornecki. „Siedmiogrodzki kielich w Chojnicach [praca złotnika Sebastiana Hanna]”. *Biuletyn Historii Sztuki* 41, nr 4 (1979): 389–398.
- Chrzanowski, Tadeusz i Marian Kornecki. „Sztuka w Krakowie po Stwoszu. Epilog gotyku mieszczańskiego”. *Folia Historiae Artium* 25 (1989): 155–189.
- Chrzanowski, Tadeusz i Marian Kornecki. *Sztuka ziemi krakowskiej*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1982.
- Chrzanowski, Tadeusz i Marian Kornecki. *Złotnictwo toruńskie. Studium o wyrobach cechu toruńskiego od wieku XIV do 1832 roku*. Warszawa: PWN, 1988.
- Chrzanowski, Tadeusz i Marian Kornecki. „Wota srebrne. Z badań nad sztuką sarmatyzmu w Polsce”. *Biuletyn Historii Sztuki* 32, nr 2 (1970): 209–214.
- Czihak, Eugen von. *Die Edelschmiedekunst früherer Zeiten in Preussen. T. 2: Westpreussen, enthaltend: Danzig, Thorn, Elbing, Marienburg, kleinere Städte*. Leipzig: Hiersemann, 1908.
- Dobrowolski, Tadeusz. *Sztuka Krakowa*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1978.
- Herbert, Zbigniew i Tadeusz Chrzanowski. „Mój bliźni, mój bracie”. *Listy 1950–1998*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2016.
- Kałwa, Zbigniew i Ewa Brandys. „Katalog polskich zamków, pałaców i dworów. Kraków - Bieżanów - Dwór Czeczów”. Polskie zabytki. Dostęp 5.01.2024. https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/11202/Krakow_-_Biezanow_-_Dwor_Czeczow.
- Kornecki, Marian. „O Tadeuszu Chrzanowskim garść wspomnień z «naszych czasów»”. *Biuletyn Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa*, nr 46 (2001): 31–52.
- Kwaśniewski, Aleksander. „Z profesorem Tadeuszem Chrzanowskim odnawiamy Kraków”. *Biuletyn Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa*, nr 46 (2001): 4–5.
- Lameński, Lechosław. „Mistrz dobrotliwy”. *Przegląd Uniwersytecki* 19, nr 1 (2007): 15–16.
- Lameński, Lechosław. „Tadeusz Bonifacy Chrzanowski 14 V 1926–24 XII 2006”. *Rocznik Krakowski* 73 (2007): 165–168.
- Ostrowski, Jan K. „Radość życia i dowcip”. *Tygodnik Powszechny*, nr 1 (2007): 18.
- „Prof. dr hab. Elżbieta Chrzanowska-Kluczeńska”. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Dostęp 12.03.2025. <https://ifa.filg.uj.edu.pl/o-nas/struktura/katedra-jezykoznawstwa-angielskiego/elzbieta-chrzanowska>.
- Sarmatia semper viva: zbiór studiów ofiarowany przez przyjaciół prof. drowi hab. Tadeuszowi Chrzanowskiemu*. Red. Jerzy Baranowski. Warszawa: Stowarzyszenie Historyków Sztuki, 1993.
- Spaleniec, Kazimierz. *Edward Chrzanowski herbu Poraj, Spotkanie historyczne z cyklu „Postacie niezwykle”*. Dom Kultury Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Dostęp 5.01.2024. http://www.domkulturyism.pl/wp-content/uploads/2016/11/2016_11_07-SPALENIEC-.pdf.

- Spółeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa. „Historia”. Dostęp 15.03.2025. <https://skozk.pl/historia>.
- „Statut Związku Literatów Polskich”. Związek Literatów Polskich. Dostęp 8.01.2024. <https://zlinfo.eu/statut-zwiazku-literatow-polskich.html>.
- „Śp. Prof. Tadeusz Chrzanowski”. Katolicki Uniwersytet Lubelski. Dostęp 8.12.2024. https://www.kul.pl/sp-prof-tadeusz-chrzanowski,art_42173.html.
- „Tablica pamiątkowa ku czci prof. T. Chrzanowskiego”. Spółeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa. Dostęp 17.02.2025. <https://skozk.pl/tablica-pamiatkowa-ku-czci-prof-tchrzanowskiego>.
- „Tadeusz Bonifacy Chrzanowski”. W: *Encyklopedia Krakowa*. Dostęp 8.12.2024. <https://encyklopediakrakowa.pl/slawni-i-zapomniani/87-c/567-chrzanowski-tadeusz.html>.
- „Tadeusz Chrzanowski (1926–2006) – sylwetka”. Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Dostęp 8.12.2024. https://www.bu.kul.pl/art_11114.html.
- „Tadeusz Chrzanowski Monument”. Tripadvisor. Dostęp 17.02.2025. https://www.tripadvisor.com/Attraction_Review-g274772-d24879664-Reviews-Tadeusz_Chrzanowski_Monument-Krakow_Lesser_Poland_Province_Southern_Poland.html.
- „Tadeusz Chrzanowski”. Galeria Dyląg. Dostęp 8.12.2024. <https://www.dylag.pl/artysci/tadeusz-chrzanowski>.
- Tyszkowski, Kazimierz. *Biblioteka Chrzanowskich w Moroczynie*. Kraków: W. L. Anczyc i Spółka, 1925.
- Urząd Gminy Hrubieszów. „Moroczyn”. 4.02.2021. Dostęp 5.01.2024. <https://gminahrubieszow.pl/turystyka/ciekawe-miejsca/moroczyn>.
- Walas, Teresa. „Dwadzieścia lat temu. Mały aneks do znanych opowieści”. *Nowa Dekada Krakowska*, nr 6 (2016): 48–63.
- Wernichowska, Bogna. *Opowieści polskich dworów*. Kraków: Wydawnictwo Krakowskie, 2013.
- Woźniak, Michał. „Dokumentacja złotnictwa polskiego – jej znaczenie dla badań nad dawnym złotnictwem i klasyfikacją jego znaków”. *Ochrona Zabytków*, nr 2 (1995): 231–238.
- „Wykaz prac doktorskich i magisterskich z zakresu historii sztuki za lata 1944–1952”. *Biuletyn Historii Sztuki* 15, nr 1 (1953): 132–138.
- „Zakopane upamiętni zaskoczenie Szymborskiej”. Culture.pl. Dostęp 25.02.2025. <https://culture.pl/pl/artykul/zakopane-upamietni-zaskoczenie-szymborskiej>.
- Zdeb, Krzysztof. „Katalog polskich zamków, pałaców i dworów. Moroczyn”. Polskie zabytki. Dostęp 5.01.2024. <https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/1761/Moroczyn>.
- „Zespół dworski Moroczyn”. Zabytek.pl. Dostęp 5.01.2024. https://zabytek.pl/pl/obiekty/zabytek?inspire_id=PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_06_ZE.684&rejestr=rejestr-zabytkow.
- „Zmarł Prof. dr hab. Tadeusz Chrzanowski”. Katolicki Uniwersytet Lubelski. Dostęp 6.07.2026. https://www.kul.pl/zmarl-prof-dr-hab-tadeusz-chrzanowski,art_3675.html.